

Major, Finka (ft. Kaz Bałagane)

weź zobacz co to jest upór
świeży powiew w krainie trupów
Kilka buchów, koper i soda
Zielony i biały, mam lepszy niż Kodak
Szkoa, scena się psuje
Najpierw się liczy a potem rapiuje
Jestem głosem szarych podwórek
Ulica zawsze miała pod górę

Odpalam furę i gaz
Pozeram kurę na raz
(yeah, yeah!)
Suka chce DNA, lubi jak kończe na twarz
(potem to je)
Pieniądze psują charakter walki
Jakiej walki?
Chyba o lajki
Palę te jointy i karmie lalki
Uroda mija, robie z nich barbie
W kółko o koksie, pogadajmy o boksie
Sportowy styl
Zawsze na proscie, przybywa sił, uderzam mocniej
Jak tańczę boogie to zdzieram łokcie
Afryka Bambata gra na boombox-ie
Znam prawie ewszytkie klacze na roxie
39 świeczek na torcie

Czekam na klienta i się bawię finką
W powietrzu czuje plastik jak by się palił ping-pong
12 po 13 ciśnieimy przez Lipo
Czuje się jak napastnik, biegnę po mieście z piłką
Czekam na klienta i się bawię finką
W powietrzu czuje plastik jak by się palił ping-pong
12 po 13 ciśnieimy przez Lipo
Czuje się jak napastnik, biegnę po mieście z piłką

[Kaz Bałagane]
Nie chce mieć zyceń do wszystkich w tym boxie
Nie robie życzeń za żadne pieniądze
Mordo ty śmigasz ławeczką na skosie
Ja w czekoladzie zamoczyłem kosę
Nie masz zrobionych paznokci
To proszę jzu schowaj tę stopę
Chcieliście tutaj oświecony rap
No to posłuchj se Nelly ...
Tylko natural dziad, to tylko roślina z benzynką
Pastą też tryby szczotkujesz od lat
Ja w białym somu se siedze jak Lincoln
Tobie zostawiam to tworzenie kont
Tobie zostawiam tu tworzenie fotek
Ja nic nie sądze, bo nie jestem sąd
Weź keratiną ogarnij te szpopę na głowie
... psu burek
.. w chuj kółek
Czego bym ci nie nawinał
Rto zatańczysz dla mnei jak Magda Ogórek
Specjalnie dla mnie otworzą ten lokal
Jebać zakazy, ja ciągle na stokach
Płonie sterowa katana na sobie
Weź mordo w niej zrobisz mi zdjęcie na schodach

Czekam na klienta i się bawię finką
W powietrzu czuje plastik jak by się palił ping-pong
12 po 13 ciśnieimy przez Lipo

Czuje się jak napastnik, biegnę po mieście z piłką
Czekam na klienta i się bawię finką
W powietrzu czuje plastik jak by się palił ping-pong
12 po 13 ciśneimy przez Lipo
Czuje się jak napastnik, biegnę po mieście z piłką